

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2023 roku

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: sędzia Jolanta Jachowicz

Protokolant : Igor Balcerzak

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2023 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości K. K. (1)

przeciwko M. K.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną ewentualnie o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 8 września 2022 roku, sygn. akt I C 309/21

I. oddała apelację;

II. przyznaje adwokatowi M. B. wynagrodzenie w kwocie 6.642 zł brutto (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) za pomoc prawną świadczoną pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym i nakazuje wypłatę tej kwoty ze środków Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Sieradzu.

Sygn. akt I ACa 2469/22

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 września 2022 roku, wydanym w sprawie sygn. akt I C 309/21 z powództwa Syndyka Masy Upadłości K. K. (1) przeciwko M. K. o uznanie szczegółowo wymienionych umów darowizn za bezskuteczne ewentualnie o zapłatę kwoty 230.028,50 zł, Sąd Okręgowy w Sieradzu:

- 1. oddalił powództwo w zakresie żądania głównego, jak i w zakresie żądania ewentualnego;**
- 2. nie obciążył powoda Syndyka Masy Upadłości K. K. (1) kosztami procesu;**
- 3. przyznał adwokatowi M. B. kwotę 8.856,00 zł (brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu, którą nakazał wypłacić z środków budżetowych Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Sieradzu.**

Rozstrzygnięcie to oparte zostało na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

K. K. (1) od 1997 r. prowadziła działalność gospodarczą w dziedzinie handlu detalicznego i hurtowego rękawicami i innymi artykułami gospodarczymi. Pozwany pomagał jej w prowadzeniu tej działalności, nie był tam zatrudniony, był

osobą współpracującą. Z tego tytułu został objęty ubezpieczeniem społecznym ZUS. Zajmował się kupnem i sprzedażą ręczników, a jego żona konfekcjonowaniem, haftowaniem i pakowaniem. Mieli sieć współpracujących sklepów i hurtowni, do których jeździli co dwa tygodnie. Zatrudniali pracowników, z czasem pozwany sam jeździł do klientów.

Działalność ta była prowadzona do 30 października 2020 r. W dniu 1 grudnia 2020 r. K. K. (1) złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości, gdyż w wyniku prowadzonej działalności gospodarczej powstały długi w postaci niespłaconych kredytów i niezapłaconych faktur w wysokości około 400.000 zł.

Pozwany wraz z żoną dokonywali operacji na dwóch kontach: w Banku (...) (wspólny rachunek) i Raiffeisen Bank (konto firmowe). Pozwany był upoważniony do korzystania z tych kont. Od 2020 r. pozwany z nich nie korzysta. Obecnie rachunki te zostały zajęte przez syndyka.

Pozwany posiada również prywatny rachunek, który został zajęty przez komornika ze względu na niespłacenie zaciągniętej przez niego pożyczki.

W okresie objętym pozwem pozwany dokonywał przelewów na osobisty rachunek w Banku (...), którego współwłaścicielem była jego żona. Czynił to, ponieważ konto w (...) nie miało wyrobionej karty, a niektóre płatności wymagały posłużenia się nią. Ponadto za przelewy z konta otwartego dla działalności gospodarczej bank pobierał prowizje, których nie pobierał za przelewy z konta osobistego. Środki te były niezbędne w celu regulowania zobowiązań wynikających z prowadzonej przez nich działalności oraz pokrycia kosztów ich utrzymania. Pozwany wraz z żoną utrzymywali się także z jej wynagrodzenia za pracę w szpitalu. Dokonując jednego przelewu pozwany w tytule wpisał „wynagrodzenie”, a gdy dokonywał kolejnych transakcji, tytuł ten pozostał nie zmieniony. Często wypłacając środki z konta firmowego pozwany kupował kolejny towar dla firmy. Żona powoda nie miała zastrzeżeń do sposobu prowadzenia działalności przez pozwanego. Wiedziała o przelewach męża i je akceptowała.

W latach 2016 - 2020 pozwany i żona nie zawierali między sobą żadnych umów darowizn pieniędzy.

W (...) syn pozwanego i K. K. (1) zachorował na nerwicę natręctw, co pogłębiło ich problemy finansowe. Konieczne są cotygodniowe wizyty u psychiatry i psychologa. Koszt wizyty u psychiatry wynosi 250,00 zł, a u psychologa - 130,00 zł. Pozwany od 2019 r. leczy ciężki epizod depresyjny.

Pozwany posiada dom jednorodzinny z działką. Utrzymuje się z działalności gospodarczej. Osiąga dochody od 1.500 do 2.000 zł miesięcznie. Od ogłoszenia upadłości posiada z żoną rozdzielność majątkową.

Postanowieniem z dnia 18 czerwca 2021 r. Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi ogłosił upadłości dłużniczki K. K. (1) - żony pozwanego.

Pismem z dnia 24 sierpnia 2021 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty w terminie do 7 września 2021 r. kwoty 258.273,50 zł. Wezwanie to pozwany otrzymał 26 sierpnia 2021 r.

Powyższy stan faktyczny był częściowo bezsporny, gdyż został oparty na niekwestionowanym przez strony nieosobowym materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy. Ponadto sąd dokonał ustaleń w oparciu o zeznania pozwanego i świadka K. K. (1), które uznał za wiarygodne, jasne, logiczne i korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym.

Opierając się na powyższych ustaleniach Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo o uznanie czynności prawnej za bezskuteczne nie jest zasadne.

Celem instytucji skargi pauliańskiej, przewidzianej w przepisach art. 527 - 535 k.c., jest ochrona interesów wierzyciela na wypadek niełojalnego (czy wręcz nieuczciwego) postępowania dłużnika, który z pokrzywdzeniem wierzyciela wyzbywa się składników swego majątku na rzecz osób trzecich lub majątek ten obciąża, zaciągając kolejne zobowiązania i w ten sposób stwarza lub pogłębia stan swojej niewypłacalności.

Zgodnie z treścią przepisu art. 527 k.c. przesłankami powództwa o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną są: dokonanie przez dłużnika z osobą trzecią czynności prawnej, na skutek której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową oraz na skutek której doszło do pokrzywdzenia wierzycieli, działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, wiedza lub możliwość (przy zachowaniu należytej staranności) dowiedzenia się o tym przez osobę trzecią. Wskazane powyżej przesłanki spełnione być muszą łącznie.

Stosownie zaś do art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.).

W niniejszej sprawie na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, że przysługuje mu wobec dłużnika wierzytelność, dokonano zaskarżonej czynności prawnej między dłużnikiem i osobą trzecią, na podstawie której osoba trzecia uzyskała korzyść, doszło do pokrzywdzenia wierzyciela wskutek dokonania zaskarżonej czynności, dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, a osoba trzecia wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła dowiedzieć się o tym, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (chyba, że zaistniało domniemanie z art. 527 § 3 k.c.).

Powód twierdził, że między pozwanym a jego żoną w okresie od sierpnia 2016 r. do maja 2020 r. doszło do wielu umów darowizn. W pierwszej kolejności należało więc ustalić, czy w tym okresie przelewy dokonywane z rachunku założonego dla działalności gospodarczej na rachunek pozwanego wynikały z umów darowizny.

Przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku (art. 888 § 1 k.c.). Tego rodzaju czynność prawna jest dokonywana wyłącznie po to, by nastąpiło przysporzenie majątkowe na rzecz innej osoby bez żadnego ekwiwalentu (causa donandi). W umowie darowizny causa przysporzenia jest nie tylko przesłanką ważności czynności prawnej, ale musi być objęta treścią czynności prawnej, gdyż inaczej czynność nie dochodzi do skutku. Jest to więc czynność kauzalna materialnie (zależność przysporzenia od causa) i formalnie (ujawnienie causa w treści czynności prawnej). Ma to zasadnicze znaczenie dla rozkładu ciężaru dowodu i ten, kto wywodzi skutki prawne z takiej czynności prawnej jest obowiązany do udowodnienia zarówno istnienia, jak i prawidłowości causa (patrz wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 2020 r., V CSK 603/18, LEX nr 3061038).

Mając na uwadze zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy stwierdził, iż przelewy dokonywane przez pozwanego nie wynikały z zawartych umów darowizn. Na tę okoliczność powód nie przedstawił żadnego dowodu. Natomiast pozwany wykazał, że pieniądze te przelewał pomiędzy swoimi rachunkami i przeznaczał je na współprowadzoną z żoną działalność gospodarczą oraz utrzymanie rodziny. Nie uzyskał z tego tytułu żadnego przysporzenia majątkowego, które jest konieczne wobec wyżej zacytowanego orzecznictwa dla zaistnienia umowy darowizny. Ponadto dysponował on środkami należącymi do majątku wspólnego, a zatem i do niego, a nie środkami należącymi jedynie do jego żony. Ponadto takich przelewów nie można określić jako działania podejmowane w celu pokrzywdzenia wierzycieli, bowiem pozwany i jego żona nie pozbywali się składników majątku wspólnego, z których wierzyciele mogli się zaspokoić, lecz pokrywali koszty swojego utrzymania i koszty prowadzenia działalności gospodarczej.

Dowodem na potwierdzenie zawarcia umów darowizny nie jest tytuł przelewu, brzmiący „wynagrodzenie”, a nie brzmiący „darowizna”, gdyż pozwany logicznie wyjaśnił, że tytuł taki został wpisany w systemie przelewów i nie został on w późniejszych przelewach zmieniony. Ponadto pozwany i jego żona wyjaśnili logicznie, że pozwany nigdy nie otrzymywał wynagrodzenia, a jedynie korzystał z środków należących do majątku wspólnego za zgodą i wiedzą żony.

Z tych względów powodowi nie udało się udźwignąć ciężaru dowodu zawarcia umów darowizn, a powództwo o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną należało oddalić.

Ponieważ oddalone zostało żądanie główne, w dalszej kolejności Sąd Okręgowy rozważał zasadność żądania ewentualnego, opartego na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu – art. 405.

Bezpodstawne wzbogacenie to odrębne zdarzenie prawne kreujące stosunek zobowiązaniowy, a polega ono na uzyskaniu korzyści majątkowej przez jedną osobę kosztem drugiej. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia może powstać na skutek różnych zdarzeń. Zdarzenia te mogą być zależne lub nie od woli człowieka i mogą powstać w wyniku działania wzbogaconego, ale wbrew jego woli, z jego dobrą lub złą wiarą. Bezpodstawne wzbogacenie może również powstać w wyniku działania zubożonego, osób trzecich, a nawet sił przyrody, (patrz: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 listopada 1998 r., II CKN 58/98, Lex nr 55389, z dnia 6 grudnia 2005 r., I CK 220/05, Lex nr 172188 i z 22 listopada 2006 r., V CSK 298/06, Lex nr 391791). Dla powstania roszczenia kondykcijnego wzbogacenie musi nastąpić kosztem innej osoby - zubożonego, a uzyskana przez wzbogaconego korzyść musi mieć charakter majątkowy. Wzbogacenie musi nastąpić bez podstawy prawnej. Jest tak wówczas, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna, (patrz wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 1998 r., II CKN 18/98, Lex nr 479355). Ponadto wzbogacenie i zubożenie musi być wynikiem tego samego zdarzenia, (patrz: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 grudnia 1968 roku, I CR 448/68, Lex nr 6331 i z dnia 22 listopada 2006 roku, V CSK 189/06, Lex nr 391791).

Mając powyższe na uwadze oraz rozważania dotyczące żądania o uznanie czynności prawnych za bezskuteczne osąd stwierdził, że pozwany nie został bezpodstawnie wzbogacony wskazywaną przez powoda kwotą, gdyż dokonywane przez niego przelewy miały miejsce pomiędzy kontami należącymi do niego i jego żony, a zatem dotyczyły również jego własnych środków pieniężnych. Zatem z oczywistych względów nie doszło do zubożenia jego żony i uzyskania jej kosztem korzyści przez pozwanego.

Powód podał, iż pozwany dokonywał transakcji, jednakże nie wykazał, aby o tych transakcjach nie wiedziała jego żona i na nie się nie zgadzała, gdyż co innego wynika z zeznań pozwanego i z zeznań jego żony. Ponadto powód nie wykazał, że pieniądze z tych przelewów nie były wykorzystane na prowadzenie działalności gospodarczej i na pokrycie kosztów życia rodziny K.. Z całą pewnością nie stanowi dowodu na to wpisany niefortunny przez pozwanego tytuł przelewu, który nie był zatrudniony w firmie żony, zatem nie mógł otrzymywać wynagrodzenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił również powództwo ewentualne.

O kosztach procesu, które powinny obciążać powoda, sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., uwzględniając że nie posiada żadnych środków i w momencie wytoczenia powództwa mógł przypuszczać, że jego żądanie jest zasadne.

Z uwagi na to, że pozwany korzystał z pomocy pełnomocnika z urzędu oraz z uwagi na nieobciążenie powoda kosztami procesu, o kosztach tej pomocy orzeczono na podstawie § 8 pkt 7 w zw. z § 4 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tekst jedn., Dz. U. z 2019 r., poz. 18 ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód Syndyk Masy Upadłości K. K. (1) zaskarżając go w całości.

Skarżący zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wybiórczej i dowolnej w miejsce swobodnej oceny materiału dowodowego i niedokonanie w sprawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego poprzez pominięcie dowodu z dokumentu z wydruków z rachunku bankowego upadłej w (...) Bank S.A., w tym w szczególności pierwszej strony wydruków – w zakresie, w jakim z dokumentu tego wynika wprost, iż wypłaty dokonywane były przez pozwanego z rachunku bankowego w (...) Bank S.A. prowadzonego w związku z działalnością gospodarczą upadłej „Firma Produkcyjno-handlowa (...)”, co skutkowało błędnym uznaniem przez Sąd I Instancji, iż rachunek w (...) Bank S.A.

był rachunkiem wspólnym małżonków oraz błędnym ustaleniem, iż pozwany w tytułach przelewu wpisywał tylko „wynagrodzenie”, podczas gdy wpisywane było „wynagrodzenie, „zasilenie”, a wypłacenie środków przez pozwanego skutkowało każdorazowo utrzymaniem salda ujemnego na rachunku na poziomie 100.000 zł, a także z błędnym ustaleniem, iż pozwany „czynił to, ponieważ konto w Raiffeisen Banku nie miało wyrobionej karty, a niektóre transakcje wymagały posłużenia się nią” w sytuacji, gdy konto firmowe było w (...) Bank S.A. nie zaś w (...) Bank (...) S.A.;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wybiórczej i dowolnej w miejsce swobodnej oceny materiału dowodowego i niedokonanie w sprawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego poprzez wydanie orzeczenia jedynie na podstawie zeznań pozwanego i świadka K. K. (1) (osoby bliskiej dla pozwanego), w szczególności w zakresie, w jakim błędnie ustalono, iż wypłaty z banku były dokonywane na potrzeby regulowania zobowiązań upadłej związanych z działalnością gospodarczą oraz kosztów utrzymania rodziny, w sytuacji gdy nie wynika to z żadnych dokumentów, a przedłożone przez pozwanego faktury zakupowe były płatne gotówką, nadto pozwany nie wykazał, aby dokonywał jakichkolwiek płatności kartą płatniczą;

c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wybiórczej i dowolnej w miejsce swobodnej oceny materiału dowodowego i niedokonanie w sprawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego poprzez pominięcie dowodu z dokumentów - wniosku o ogłoszenie upadłości K. K. (1) i pism upadłej z dnia 19.07.2021r. i 02.08.2021r. oraz zawiadomień o toczących się postępowaniach egzekucyjnych i sądowych, a także zgłoszeń wierzytelności, w zakresie w jakim z dokumentów tych wynika, iż upadła posiadała liczne kredyty i zadłużenie już od 2016 roku i licznych wierzycieli, którzy zgłosili wierzytelności do masy upadłości na kwotę 581.288,23 zł, w dacie dokonanych czynności upadła była już niewypłacalna, a Sąd I Instancji błędnie wskazał, iż powód nie wykazał, iż przysługuje mu względem dłużnika wierzytelność;

d) art. 229 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie, iż pozwany sam przyznał podczas rozprawy w dniu 07.07.2022r., iż „w 2018 r. na pewno były wierzytelności, które już wtedy były wymagalne”;

e) art. 134 Pr.u.. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie przez Sąd I Instancji, iż dopiero po uznaniu czynności za bezskuteczną przez sąd powszechny sędzia komisarz w postępowaniu upadłościowym wydaje postanowienie o nakazaniu wydania określonych składników majątkowych (również środków pieniężnych) do masy upadłości;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

a) art. 131 ust. 1 Pr.u. w zw. art. 527-534 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, skutkujące błędnym uznaniem przez Sąd I Instancji, iż w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do uznania czynności za bezskuteczną wobec powoda;

b) art. 527 § 3 k.c. i art. 529 k.c. poprzez ich pominięcie skutkujące błędnym uznaniem przez Sąd I Instancji, iż w przedmiotowej sprawie domniemania wynikające z powyższych przepisów zostały obalone;

c) art. 124 ust. 1 Pr.u. poprzez jego niezastosowanie skutkujące pominięciem, iż do masy upadłości K. K. (1) wchodzi majątek wspólny małżonków K. i M. K.;

d) art. 888 § 1 k.c. i art. 889 k.c. poprzez ich niezastosowanie skutkujące błędnym uznaniem przez Sąd I Instancji, iż powód nie udowodnił, iż w przedmiotowej sprawie doszło do bezpłatnego przysporzenia po stronie pozwanego kosztem majątku, który winien w całości wejść do masy upadłości K. K. (1);

e) art. 405 k.c. poprzez jego niezastosowanie skutkujące błędnym uznaniem przez Sąd I instancji, iż powód nie udowodnił, że w przedmiotowej sprawie doszło do bezpłatnego przysporzenia po stronie pozwanego kosztem majątku, który winien w całości wejść do masy upadłości K. K. (1);

f) art. 6 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, skutkujące błędnym uznaniem przez Sąd I Instancji, iż w przedmiotowej sprawie powód nie udowodnił spełnienia przesłanek skargi pauliańskiej oraz bezpodstawnego wzbogacenia.

Powołując się na te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie za bezskuteczną wobec powoda szczegółowo wymienionych umów darowizny środków pieniężnych w łącznej wysokości 230.028,50 zł dokonanych przez upadłą K. K. (1) z pozwanym M. K. w okresie od dnia 24.08.2016r. do dnia 20.05.2020r., ewentualnie o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 230.028,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 08.09.2021 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych za postępowanie przed Sądem I Instancji.

Ewentualnie skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wniósł też o zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem II Instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;

Apelacja powoda jest bezzasadna.

W pierwszej kolejności odnieść należy się do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wybiórczej i dowolnej w miejsce swobodnej oceny materiału dowodowego.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego przyjmując je za własne, z jednym wyjątkiem dotyczącym ustalenia, że rachunek w Banku (...), z którego pozwany pobierał środki, był wspólnym rachunkiem małżonków K., a rachunek w Raiffeisen Bank to było konto firmowe. W tym zakresie Sąd Okręgowy rzeczywiście błędnie – wbrew treści wydruków z rachunku bankowego – ustalił, że pozwany dokonywał wypłat z rachunku osobistego, podczas gdy wypłat tych i przelewów pozwany dokonywał z rachunku prowadzonego dla działalności gospodarczej K. K. (1). Uchybienie to pozostaje jednak bez wpływu na treść rozstrzygnięcia, o czym mowa będzie w dalszej części uzasadnienia. Zaznaczyć przy czym należy, że w Banku (...) pozwany posiadał także osobisty rachunek bankowy, do którego dostęp miała jego żona, co dokumentuje załączone do odpowiedzi na pozew upoważnienie do dysponowania rachunkiem. Pozostałe ustalenia sądu dokonane zostały w oparciu o dowody przeprowadzone w pierwszej instancji, których ocena dokonana została bez przekroczenia ram swobodnej oceny dowodów zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c.

Podkreślić należy, iż skuteczne zakwestionowanie tej swobody wymaga od skarżącego wykazania, że w następstwie istotnych błędów logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego albo też pominięcia dowodów prowadzących do wniosków odmiennych, niż przyjęte przez sąd orzekający, ocena dowodów była oczywiście błędna lub rażąco wadliwa. Bezspornym jest zatem, że skuteczność zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. uzależniona jest od wykazania, iż sąd ten uchybił określonym zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego przy ocenie konkretnych dowodów, albowiem jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Tym samym, niewystarczające jest przekonanie strony o innej niż przyjął to sąd doniosłości poszczególnych dowodów w sprawie i ich odmienniejszej ocenie niż ocena Sądu Okręgowego (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V KKN 17/00, OSNC Nr 10 z 2000 r. poz. 189 i wyrok z dnia 6 listopada 1998 r., III KKN 4/98).

Prawidłowe postawienie zarzutu z art. 233 § 1 k.p.c. wymagało zatem od apelującego wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym upatruje wadliwą jego ocenę. Nie jest nim inna ocena tych samych dowodów przeprowadzona przez stronę. Jeśli bowiem z określonego materiału dowodowego

sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (tak również SN w wyroku z dn. 27.09.2002r, II CKN 817/00, O.: L.).

W ramach zgłoszonego zarzutu apelujący ograniczył się do przedstawienia własnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie i sformułowania na tej podstawie wniosków odmiennych niż przyjęte przez Sąd Okręgowy. W szczególności skarżący podważa wiarygodność zeznań pozwanego i świadka K. K. (1) podnosząc, że ich twierdzenia o przeznaczaniu środków wypłacanych przez pozwanego z konta firmowego na potrzeby regulowania zobowiązań upadłej związanych z działalnością gospodarczą oraz kosztów utrzymania rodziny nie znajdują oparcia w żadnych dokumentach, a przedłożone przez pozwanego faktury zakupowe były płacone gotówką, poza tym pozwany nie wykazał, aby dokonywał jakichkolwiek płatności kartą płatniczą.

Powyzsze zarzuty nie stanowią wystarczającej podstawy do podważenia zeznań świadka, a przede wszystkim pozwanego. Odnośnie braku dowodów przelewów środków na pokrycie kosztów związanych z działalnością żony pozwany przekonująco wyjaśnił, że zobowiązania na rzecz kontrahentów w większości opłacane były gotówką, którą pobierał właśnie z konta firmowego. Wyjaśnił też, że daty zapłaty na fakturach nie zawsze pokrywały się z datami wypłat, gdyż często wypłacał większą kwotę na dłuższy okres. Załączone zaś przez pozwanego faktury, rachunki, dowody KP obrazowały, że w okresie objętym żądaniem pozwu, rzeczywiście regulowane były zobowiązania związane z działalnością gospodarczą jego żony.

Logiczne są również wyjaśnienia pozwanego co do przeznaczania części środków pobieranych z konta firmowego na utrzymanie rodziny. Powód nie kwestionował, że w okresie od 24 sierpnia 2016 roku (dokonanie pierwszej z czynności kwalifikowanych w pozwie jako darowizna uszczuplająca majątek upadłej) do 20 maja 2020 roku (data ostatniej z kwestionowanych czynności) M. K. nie wykonywał innej pracy zawodowej niż tylko w działalności gospodarczej żony, w której zarejestrowany był jako współpracujący. Jako osoba współpracująca pozwany był ubezpieczony przez żonę w ZUS, czego dowodem było zgłoszenie do ZUS. Pozwany i świadek K. K. (1) zgodnie zeznawali, że w istocie to pozwany zajmował się prowadzeniem działalności gospodarczej. To on rozwoził towar do kontrahentów, a także regulował faktury u kontrahentów. Dlatego też pozwany miał swobodny dostęp do konta związanego z działalnością gospodarczą, z którego pobierał środki, czy to gotówką, czy za pośrednictwem przelewów, ale też na które dokonywał przelewów ze swojego osobistego rachunku bankowego. Małżonkowie K. zeznali, że taka była między nimi umowa, upadłej znane były czynności podejmowane przez męża, w tym te związane z wypłatą z rachunku firmowego czy przelewami z tego rachunku na rachunek osobisty męża i akceptowała je. Upadła nie kwestionowała też sposobu przeznaczenia pobranych środków.

Skoro zatem w wyznaczonych zakresie pozwu latach 2016 – 2020 pozwany nie miał innego zatrudnienia i innych dochodów niż te związane z działalnością gospodarczą zarejestrowaną na żonę, to w zgodzie z doświadczeniem życiowym pozostają jego zeznania o przeznaczaniu środków przelewanych i pobieranych z konta firmowego na cele nie tylko związane z działalnością gospodarczą, ale również na cele związane z utrzymaniem domu i rodziny. Brak pisemnych dowodów dokumentujących te wydatki nie oznacza niewiarygodności zeznań pozwanego w tej części. Trudno sobie zresztą wyobrazić takie skrupulatne opisywanie przy wydatkach na utrzymanie rodziny pochodzenia środków na środki z działalności gospodarczej i środki z wynagrodzenia za pracę żony. Poza tym, skoro miesięczne dochody małżonków K. obejmowały wynagrodzenie za pracę zawodową K. K. (1) oraz dochody z działalności gospodarczej prowadzonej faktycznie przez M. K., to wniosek o wykorzystywaniu środków pochodzących z działalności gospodarczej nie tylko na dalsze prowadzenie tej działalności ale również na pokrywanie kosztów utrzymania rodziny jawi się jako oczywisty.

Podsumowując, powód w apelacji nie przywołał żadnych argumentów uzasadniających odmienną od dokonanej przez Sąd Okręgowy ocenę zeznań pozwanego i świadka K. K. (1).

Nie sposób również podzielić stanowiska apelującego o udowodnieniu przez niego okoliczności dokonania przez K. K. (1) w latach 2016 – 2020 szeregu darowizn na rzecz męża, które uszczupliły jej majątek. Stanowisko to

apelujący opiera głównie na przedłożonych dokumentach w postaci wyciągów z rachunku bankowego prowadzonego dla działalności gospodarczej upadłej, z których wynikają czynności przelewu środków z tego rachunku na rachunek osobisty pozwanego. Pozwany nie kwestionował faktu dokonywania takich przelewów, co więcej zeznawał, iż to on a nie żona ich dokonywał, gdyż to faktycznie on zajmował się działalnością gospodarczą żony. Wskazać też trzeba, iż Sąd Okręgowy nie ustalił, że transakcje uwidocznione w dokumentach bankowych w rzeczywistości nie były wykonywane.

Nie można jednak zgodzić się z argumentem apelującego, że przedłożonymi dokumentami bankowymi udowodnił swoje twierdzenia o dokonaniu darowizn przez K. K. (1) na rzecz męża. Sam fakt wykonania przelewu bez względu na jego tytuł – „wynagrodzenie” czy „zasilenie” – nie świadczy o tym, że była to darowizna.

Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że zgodnie z rozkładem ciężaru dowodów (art. 6 k.c.) to powód powinien wykazać, iż wskazywane przez niego czynności wynikające z dokumentów bankowych stanowiły darowiznę ze strony upadłej na rzecz męża. Zasadnie też skonstatował, że powód obowiązkowi temu nie sprostał, gdyż przedłożone dokumenty bankowe nie stanowią takich dowodów, a innych powód nie zaoferował.

Nie sposób również podzielić zarzutu powoda dotyczącego nieuwzględnienia przez sąd szeregu dokumentów istotnych dla ustalenia okoliczności rzutujących na zasadność zgłoszonego roszczenia. Apelujący wskazuje bowiem, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił okoliczności, iż upadła posiadała liczne kredyty i zadłużenie już od 2016 roku, wierzyciele zgłosili wierzytelności do masy upadłości na kwotę 581.288,23 zł, a w dacie kwestionowanych czynności upadła była już niewypłacalna. Powód wskazał, że okoliczności powyższe wynikają z wniosku o ogłoszenie upadłości K. K. (1), jej pism z dnia 19.07.2021r. i 02.08.2021r. oraz zawiadomień o toczących się postępowaniach egzekucyjnych, a także zgłoszeń wierzytelności. W konsekwencji nieuwzględnienia tych dokumentów – jego zdaniem – Sąd I Instancji błędnie przyjął, iż nie wykazał, aby przysługiwała mu względem dłużnika wierzytelność.

Rzeczywiście Sąd Okręgowy nie czynił szczegółowych ustaleń związanych z postępowaniem upadłościowym K. K. (1), w szczególności dotyczących daty powstania jej niewypłacalności, wysokości zadłużenia czy jego wymagalności. Ustalenia sądu w tym zakresie ograniczyły się do ustalenia faktu ogłoszenia upadłości dłużniczki K. K. (1) postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi z dnia 18 czerwca 2021 roku. Brak szczegółowych ustaleń w tym zakresie nie stanowi jednak o naruszeniu przez sąd zasady swobodnej oceny dowodów poprzez pominięcie dokumentów istotnych dla rozstrzygnięcia. Okoliczności, które powód chciał wykazać za pomocą przywoływanych wyżej dokumentów, pozostawały bowiem nieistotne dla rozstrzygnięcia. Skoro powód nie wykazał, że pomiędzy małżonkami K. dochodziło do darowizn uszczuplających majątek K. K. (1), nieistotne było, kiedy K. K. (1) stała się niewypłacalna, ani jakie ma zadłużenie i ilu wierzycieli. Wbrew twierdzeniom apelującego z powołanych dokumentów nie można więc wyprowadzać wniosku, że służy mu wierzytelność wobec K. K. (1) jako dłużniczce, która należące do niej środki pieniężne darowała mężowi.

Reasumując, wnioski wyprowadzone przez Sąd Okręgowy z dowodów z dokumentów w połączeniu z pozostałymi dowodami przeprowadzonymi przed tymże sądem, w szczególności z dowodami z zeznań pozwanego i świadka, są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Sąd Apelacyjny w pełni je podziela, z poczynionym wyżej zastrzeżeniem. W konsekwencji ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy nie przekracza ram zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Skarżący nie wykazał ani pogwałcenia zasad logicznego rozumowania i właściwego kojarzenia faktów w ocenie dowodów dokonanej przez tenże sąd, ani też sprzeczności tego rozumowania z zasadami doświadczenia życiowego.

To apelujący w złożonym środku odwoławczym dokonał subiektywnej oceny materiału dowodowego, dokonując wybiórczego doboru dowodów, zwłaszcza opierając się na dokumentach w postaci wyciągów z rachunku bankowego, dla uzasadnienia założonej tezy o naruszeniu przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Ze wskazanych wyżej przyczyn stanowiska apelującego nie można jednak podzielić.

Nie sposób też podzielić zarzutu apelacji o naruszeniu przepisu art. 229 k.p.c. Sąd Okręgowy nie kwestionował, że pozwany przyznał, iż „w 2018 roku na pewno były wierzytelności, które już wtedy były wymagalne”. To stwierdzenie pozwanego nie miało jednak wpływu na ocenę dokonywanych transakcji, gdyż sąd nie uznał, aby były

one darowiznami. W związku z powyższym okoliczność istnienia wymagalnego zadłużenia upadłej w 2018 roku czy nawet w 2016 roku – jak twierdzi apelujący – jest bez znaczenia dla treści rozstrzygnięcia.

Nieskuteczność zarzutów naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. sprawia, że ocenie prawnej podlegają fakty ustalone przez Sąd I instancji.

W świetle tych ustaleń prawidłowe pozostaje stanowisko tegoż sądu o braku podstaw do udzielenia powodowi ochrony prawnej zarówno w oparciu o przepisy art. 527 i następne k.c. jak i w oparciu o przepis art. 405 k.c.

Jak już wskazano wyżej, powód nie zdołał udowodnić, że wskazywane przez niego przelewy z rachunku bankowego utworzonego dla działalności gospodarczej K. K. (1) na osobisty rachunek bankowy jej męża były czynnościami darowizn. W tej sytuacji Sąd Okręgowy nie naruszył przepisów art. 888 § 1 k.c. i art. 889 k.c. przyjmując, że kwestionowane przez powoda czynności nie stanowią darowizny.

Skoro zaś między pozwanym a jego żoną nie doszło do czynności darowizn, przepis art. 527 k.c. i następne nie znajdował w sprawie zastosowania.

Odnosząc się do kwestii tych darowizn zwrócić należy uwagę na istotny aspekt całkowicie pomijany przez apelującego. Otóż, jak wynika z niekwestionowanych w tej części ustaleń faktycznych, pozwany i jego żona w latach 2016-2020 pozostawali w ustroju wspólności małżeńskiej. W ustroju tym dochody każdego z małżonków niezależnie od ich źródła – wynagrodzenie za pracę, dochód z działalności gospodarczej prowadzonej przez jedno z małżonków, czy dochód z majątku odrębnego małżonka – wchodzi do wspólności ustawowej. Dochody te stanowią więc w takim samym zakresie „własność” każdego z małżonków. Dla przedmiotowej sprawy ma to ten skutek, że dochody z działalności gospodarczej K. K. (1) wchodziły do majątku wspólnego małżonków K., były więc środkami należącymi do obojga małżonków K. a nie tylko do K. K. (1). Każde z małżonków w takim samym zakresie mogło korzystać z tych środków. Wbrew zatem stanowisku apelującego środki znajdujące się na rachunku bankowym związanym z działalnością gospodarczą nie stanowiły wyłącznie środków K. K. (1), lecz były środkami wspólnymi jej i męża. A skoro tak to pozwany miał prawo nimi dysponować tak samo jak żona. W tej sytuacji wypłata tych środków przez pozwanego czy ich przelew z rachunku firmowego na jego rachunek osobisty nie mogą być rozpatrywane jako darowizna pomiędzy żoną a nim. Z kolei z uwagi na bezudziałowy charakter wspólności małżeńskiej upadła nie mogła darować mężowi połowy tych środków (przy założeniu równych udziałów w majątku wspólnym). Tym bardziej przychód z działalności gospodarczej, na co powoływał się pełnomocnik powoda podczas rozprawy apelacyjnej, to nie mógł być przedmiotem umowy darowizny między małżonkami.

Z powyższych względów odmawiając powodowi ochrony prawnej opartej na przepisach art. 527 - 534 k.c. oraz art. 131 ust. 1 prawa upadłościowego Sąd Okręgowy nie naruszył tych przepisów.

Sąd I instancji nie uznał też, że pozwany obalił domniemania wynikające z art. 527 k.c. i art. 529 k.c. Pozwany od początku kwestionował, że wskazywane przez powoda przelewy były darowiznami i w tym zakresie zarzucał powodowi brak udowodnienia takiego charakteru tych czynności. Tak samo przyjął Sąd Okręgowy. Dopiero gdyby sąd uznał, że są to darowizny można byłby mówić o istnieniu domniemań wynikających ze wskazanych przepisów i ewentualnej konieczności ich obalania przez pozwanego.

Sąd Apelacyjny podziela również stanowisko wyrażone przez Sąd I instancji, iż w sprawie nie zachodzą przesłanki do udzielenia powodowi ochrony prawnej w oparciu o przepis art. 405 k.c.

Celem przepisu art. 405 k.c. jest określenie skutków prawnych zdarzenia określanego jako bezpodstawne wzbogacenie, polegającego na wzbogaceniu bez podstawy prawnej jednej osoby (wzbogaconego) kosztem innej osoby, czyli zubożonego. Jego zastosowanie w przedmiotowej sprawie wymagałoby więc, aby pozwany wzbogacił się bez podstawy prawnej kosztem swojej żony, co oznacza, że żona pozwanego musiałaby dokonywać ze swojego majątku odrębnego przelewów na jego rzecz, a czynności te nie miałyby oparcia w łączących małżonków stosunkach prawnych, w tym nie stanowiłyby one darowizn. Tymczasem, na co Sąd Apelacyjny wskazywał już wcześniej, przelewy

wykonywane były z majątku wspólnego małżonków K. – konta firmowego do ich majątku wspólnego – osobistego konta pozwanego, zatem nie można mówić o żadnym przysporzeniu po stronie pozwanego. Bez znaczenia zaś pozostaje to, na co potem te środki były przeznaczane – na utrzymanie rodziny czy na działalność gospodarczą, skoro czynności dokonywane pomiędzy rachunkami bankowymi dotyczyły wspólnych środków małżonków K.. Do środków tych już na rachunku osobistym pozwanego mieli dostęp oboje małżonkowie i oboje z nich korzystali.

Całkowicie chybiony pozostaje zarzut naruszenia przepisu art. 124 ust. 1 prawa upadłościowego. Sąd Okręgowy nie kwestionował przecież, że do masy upadłości K. K. (1) wchodzi majątek wspólny małżonków K. i M. K.. Natomiast chodzi tutaj o majątek, który istnieje na dzień ogłoszenia upadłości, czyli środki fizycznie w tej dacie istniejące, a nie hipotetyczne.

Sąd Okręgowy nie mógł naruszyć przepisu art. 134 prawa upadłościowego, gdyż nie miał on w sprawie zastosowania.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację syndyka jako niezasadną.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. w związku § 8 pkt 7, § 16 ust. 1 pkt 2 i § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (t.j. Dz. U. z 2019r., poz. 18).